

Święto Rewolucji Węgierskiej w powiecie

Na masztach przed budynkiem Starostwa Powiatowego w Olsztynie obok biało-czerwonej zawisła dziś flaga węgierska. W ten sposób samorząd Powiatu Olsztyńskiego postanowił uczcić pamięć o powstańcach węgierskich, którzy 23 października 1956 roku wyszli na ulice Budapesztu, by walczyć o wolną ojczyznę. Starosta olsztyński bierze także udział w spotkaniu z Ambasador Węgier w Polsce Orsolyą Zsuzsanną Kovács, w Arkadach Kubickiego Zamku Królewskiego w Warszawie.

- Utrzymujemy z Węgrami serdeczne stosunki. Obliguje nas do tego historia ziemi, na której mieszkamy – mówi starosta olsztyński Małgorzata Chyziak. – Kilka dni po wybuchu powstania węgierskiego, na placu Bema w Olsztynie, czyli w miejscu obecnej siedziby Powiatu, zgromadzili się olsztynianie oraz studenci ówczesnej Wyższej Szkoły Rolniczej, by zmanifestować swoje poparcie dla dążeń wolnościowych braci znad Dunaju. Na terenie powiatu jest wiele innych śladów wspólnej polsko-węgierskiej historii, również z czasów dużo wcześniejszych. Chcemy pokazać Węgom, że obchodzimy wraz z nimi narodowe święto Węgier.

Powstanie węgierskie 1956 r. uznawane jest za największy zbrojny zryw przeciw reżimowi komunistycznemu w Europie Środkowej. Spośród wszystkich krajów demokracji tu przyjęło najbardziej krwawe oblicze. 2,5 tys. osób zginęło, 20 tysięcy aresztowano lub internowano, a ponad 200 tys. emigrowało m.in. do Austrii i ówczesnej Jugosławii. Wojska radzieckie przy użyciu broni pancerniej stłumiły powstanie 10 listopada, do końca roku jednak wybuchały jeszcze sporadyczne potyczki zbrojne i strajki. Wydarzenia na Węgrzech doprowadziły do załamania ideologicznego wewnątrz partii komunistycznych na świecie, dając impuls innym krajom do walki o niepodległość.

Drukuj